

JANUSZ NOWIŃSKI

Warszawa, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

*Nagrobek opata-mecenasa
Mikołaja Antoniego Łukomskiego
w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą*

Wchodzący do pocysterskiego kościoła w Łądzie od strony klasztornych krużganków, wejściem w południowym ramieniu transeptu, przez które łądcy mnisi wkraczali do świątyni na modlitwę, wśród bogactwa barokowego wystroju wyposażenia na pierwszym miejscu dostrzegają monumentalną nastawę ołtarza-relikwiarza św. Urszuli, wypełniającą szczytową ścianę północnego ramienia transeptu, oraz, ulokowaną tuż obok niej, rozbudowaną kompozycję stiukowego nagrobka opata Mikołaja Antoniego Łukomskiego (il. 1, 2).

Monument dedykowany pamięci najwybitniejszego opata Łądu doby nowożytnej wypełnia zachodnią ścianę ostatniego przęsła północnego ramienia transeptu. U dołu nadwieszanej nad posadzką kompozycji, na profilowanej tumbie-konsoli spoczywa, uniesiona na trzech poduszkach, postać Łukomskiego w stroju pontyfikalnym: na habit opat ma założoną komżę, mozzettę i kapę, na szyi łańcuch z pektorałem, na głowie infulę. Nad cysterskim dostojnikiem rozpina się na podobieństwo baldachimu skrzydło wtopione w płaszczyznę ściany. Na skrzydło narzucona jest bogato dekorowana tkanina, której krawędź splota się po ścianie aż do postaci opata. Z prawej strony kompozycji putto „uwikłane” w fałdy tkaniny zdaje się ją unosić przed leżącym infulatem. Z lewej strony, na wolutowej głowicy pilastra, który tuż pod nią splota się miękko na krawędź tumbi na podobieństwo falistej wstęgi, siedzi skrzydlaty starzec z klepsydrą na głowie trzymający nad Łukomskim łuk z luźno zwisającą cięciwą. Falistą powierzchnię pilastra zdobi pięć, naprzemiennie ułożonych elementów w kształcie litery „C”. Kompozycję nagrobka dopełnia asymetryczny kartusz, miękko rozłożony na profilowanej strukturze tumbi, wypełniony majuskułową inskrypcją:

D. O. M.

REVERENDISSIMUS DOMINUS NICOLAUS, ANTONIUS
ŁUKOMSKI

ABBAS HUIUS MONASTERII, SINGULARIS ALTER FUNDATOR, IN=
CORPORATA CLAVI SKORZĘCIENSIS MONASTERIO, NUMERUM FRATRUM
AUXIT, TURRE SUPRA MUROS AERE CUPREO CONTECTA EREXIT, MA=
JOREM PARTEM ECCLESIAE EX FUNDAMENTIS AB IPSA COPULA CUPREO
CONTECTA EXTRUXIT, ALTARIA MOSAICA FORMA, ALIA LIGNEA PAVI=
MENTUM MARMOREUM, OMNEM SUPELLECTILEM DECOREMQUE ECCLESIAE
CUM CIBATORIO, ANTEPEDIO ARGENTEIO ADORNAVIT. IPSUM MO=

NASTERIUM JAM JAM DELABENDUM CUM OMNIBUS OFFICINIS
 CIRCA ILLUD LIBERALI MANU UT AD PRAESENS CONSPICITUR SUF=
 FULSIT, TER REPETITIS VICIBUS COMISARIUS ELECTUS, CUNCTAE
 PROVINCIAE DECUS, PRINCIPIUM AMOR, ANIMORUM GEMMA
 RELIGIOSAE OBSERVANTIAE PROTHOTYPHON, PATER PAU=
 PERUM, TUTOR PUPILLORUM OMNIBUS OMNIA
 FACTUS: DIGNUS INOBLITA VIVERE MEN=
 TE PATER! OBIIT DIE 8 MAIJ, ANNO
 1750. AETATIS 78. ABBA: 56
 REQUIESCAT IN PACE! ¹

Stukowy pomnik opata Łukomskiego podzielił smutne losy jego opactwa, które po kasacie w 1819 r. i usunięciu cysterskich gospodarzy zaczęło niszczyć i popadać w ruinę. Zniszczenia klasztoru i kościoła po 30. latach od kasaty opactwa relacjonuje kronikarz zakonu Kapucynów, którzy w 1850 r. objęli opuszczone opactwo w Łądzie². Opisując wyposażenie i stan zachowania łądzkiej świątyni w roku 1851 wspomina również o nagrobku: *Po lewej stronie ołtarza Stej Urszuli, Monument gipsowy s:p: Antoniego Mikołaja Łukomskiego Opata Lendckiego, ósmego Polaka, w postaci leżącego na sarkowaku w Ubiorze Biskupiem, nad nim unosi się Baldakim utrzymywany przez Anniola i Figura Czas trzymająca wręku symbol wieku. Jest ten nagrobek uszkodzony w kilku miejscach*³. Kronikarz nie odnotował rodzaju uszkodzeń. Na fotografii reprodukowanej w monografii Łądu Mikołaja Kamińskiego widoczny jest znaczny ubytek dolnej partii zwisającej draperii oraz brak pastorału przy figurze opata⁴. Nieudolna rekonstrukcja lewej dłoni postaci oraz zachowane ślady na poduszkach świadczą, że pastorał opat przytrzymał lewą dłoń, zaś krzywaśń pastorału opierała się być może o krańce poduszek za głową leżącego. Fotografie z lat 50-tych XX w. potwierdzają te ubytki ukazując równocześnie zatarcie inskrypcji w środkowej części kartusza (il. 3). Ubytki stiukowe zostały uzupełnione najprawdopodobniej w połowie lat 60. XX w., inskrypcję odnowiono i częściowo zrekonstruowano w 1984 r.⁵

Uwieczniony w nagrobku *znakomity drugi fundator* łądzkiego opactwa Mikołaj Antoni Łukomski to bez wątpienia najwybitniejszy opat w jego historii, nazwany jeszcze za

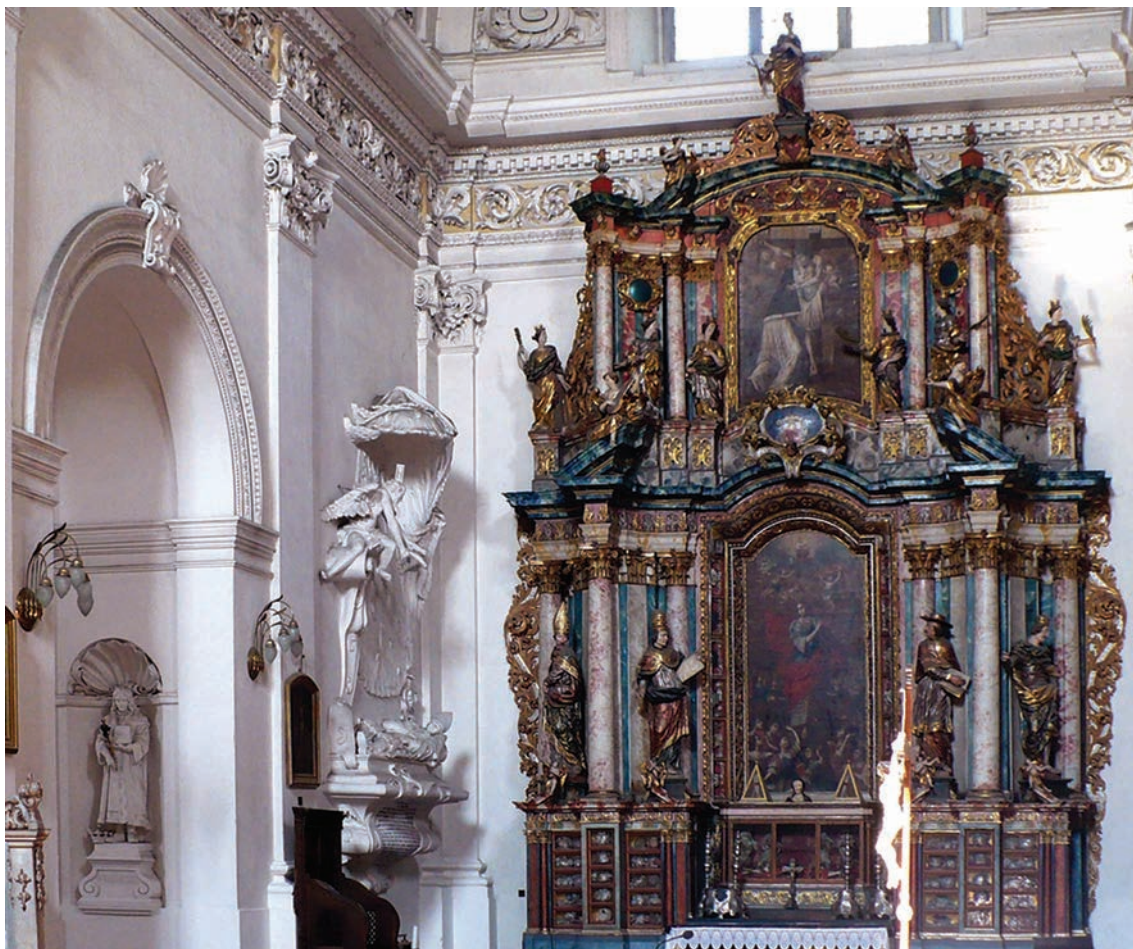
¹ D.O.M/ Najprzewielebniejszy Pan Mikołaj Antoni/ Łukomski/ opat tutejszego klasztoru, znakomity [tegoż] drugi fundator/ włączywszy [do dóbr] konwentu klucz Skorzęcin pomnożył liczbę zakonników/ wznosił wieże ponad murami kryjąc je miedzią./ większą część kościoła od fundamentów aż po kopułę pokrytą miedzią/ zbudował, wznosił ołtarze marmoryzowane inne zaś drewniane/ przyozdobił [kościół] posadzką marmurową [oraz] wszelkimi sprzętami i ozdobami/ wraz z tabernakulum i srebrnym antepedium. Sam klasztor/ już chyłący się ku upadkowi z wszystkimi oficynami/ wokół niego hojną ręką doprowadził do stanu, w jakim go oglądać można teraz/ Trzykrotnie wybierany na komisarza [generalnego]/ był ozdobą całej prowincji, ulubieńcem panujących, klejnotem dusz/ wzorem zakonnej obserwancji, ojcem/ ubogich, opiekunem sierot, stał się wszystkim dla wszystkich/ [i] godzien jako ojciec żyć w wiecznej pamięci!/ zmarł dnia 8 maja, roku/ 1750. w 78 roku życia i 56 opactwa/ niech odpoczywa w pokoju!

² Zob. Michał DZIUBA, „Kapucyni w Łądzie nad Wartą (1850-1864)”, [w:] *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 4 *Polska Prowincja Kapucynów*. (Część 1. Polska Prowincja Kapucynów w XIX w.), Lublin 1987, s. 210-271.

³ Archiwum Diecezjalne we Włocławku, *Historia Conventus Landensis Patrum Capucinatorum Tomus Primus*, s. 29, rękopis.

⁴ Por. Mikołaj KAMIŃSKI, *Dawne opactwo zakonu cysterskiego w Łądzie nad Wartą. Zarys dziejów i zabytki sztuki*, Łąd 1936, il. XIII. Zdjęcie dokumentuje brak pastorału, tymczasem autor w swej monografii potwierdza jego obecność w latach 30. XX w. cyt.: *Pod plaudamentum stiukowym spoczywa postać opata w infule opackiej z pastorałem*, *ibid.*, s. 83.

⁵ Brakujące wersety inskrypcji zostały odtworzone na podstawie odpisu zamieszczonego w: Jan ROMANOWICZ, *Notatki o Łądzie. Stan zabytków w klasztorze pocysterskim w Łądzie w roku 1926*, s. 32, mpis w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie (dalej: Biblioteka WSD w Łądzie)



1. Łęka nad Wartą, kościół poustyński, widok na transept północny z ołtarzem św. Urszuli i nagrobkiem opata Mikołaj Antoniego Łukowskiego. Fot. autora

życia przez Kaspra Niesieckiego *wielkim i świętobliwym*⁶ a przez współczesnych mu konfratrów – przez analogię do pierwszego fundatora opactwa – *Drugim Mieszkiem*. Inskrypcja nagrobna, będąca niemal dosłownym powtórzeniem treści nekrologu Łukomskiego z łądzkiej *Liber Mortuorum*⁷, syntetycznie opisuje mecenasowskie dokonania i niezwykłą osobowość opata, którego postać, wciąż dziś mało znana, zasługuje na szersze opracowanie⁸. Spróbujemy zatem na wstępie uporządkować i raz jeszcze zestawzić najważniejsze daty i fakty z długiego życia tego, który, zdaniem mu współczesnych, *godzien żyć w wiecznej pamięci*.

⁶ *Prócz wielu [z rodu Łukomskich] teraz żyjących: żyje Łukomski wielki i świętobliwy opat Łędzki, i synowiec jego, opat Koprzywnicki, Herbarz Polski Kaspra NIESIECKIEGO S. J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów rękopisów, dowodów urzędowych, i wydany przez Jana Nep. BOROWICZA, t. 4, Lipsk 1841, s. 289. Przywołując osobę łądzkiego opata Niesiecki przypisał go do Łukomskich pieczętujących się w Wielkopolsce herbem Drya, gdy tymczasem Mikołaj Antoni Łukomski znał się herbem Szeliga.*

⁷ Por. „Liber Mortuorum Monasterii Landensis Ordinis Cisterciensis”, Wyd. Wojciech KĘTRZYŃSKI, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. V, Lwów 1888, s. 485.

⁸ Przywoływane w publikacjach podstawowe informacje na temat M. A. Łukomskiego opierają się na jego trzech biogramach autorstwa A. Sławskiej, A. Wędzkiego i E. Ziemanna Zob. Aniela SŁAWSKA, „Łukomski Mikołaj”, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 557-558; Andrzej WĘDZKI, „Łukomski Mikołaj Antoni”, [w:] *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa-Poznań 1983, s. 440; Eugeniusz ZIEMANN, „Łukomski Mikołaj”, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, Lublin 2006, szp. 632. Przedstawione w nich dane

Mikołaj Łukomski herbu Szeliga, pochodził ze wsi Łukom w powiecie konińskim, oddległej od Łądu ok. 10 km i graniczącej z zagórowskimi dobrami opactwa⁹. Pochodzenie Łukomskiego z Łukomia dokumentuje inskrypcja w kartuszu ramy jego portretu pędzla Józefa Rajeckiego z 1747 r. (il. 4)¹⁰. Napis na nagrobku informuje, że Łukomski zmarł w 1750 r. mając 78 lat, ten sam wiek podaje również inskrypcja na ramie jego portretu. Z dat tych wynika, że *znakomity drugi fundator* Łądu powinien się urodzić w 1672 r.¹¹ Na chrzcie Łukomski otrzymał imię Mikołaj, składając w 1690 r. zakonną profesję w łądzkim opactwie przybrał imię zakonne Antoni¹², miał wówczas 18 lat¹³. Nie posiadamy informacji na temat edukacji łądzkiego opata i mecenasa. Jako kandydat do kapłaństwa zobowiązany był odbyć kurs filozofii i teologii i przypuszczać należy – wobec braku wówczas cysterskiego ośrodka studiów – że kształcił się w jezuickim kolegium w Kaliszu

biograficzne są niepełne i różnią się w tak podstawowych faktach jak chociażby data urodzenia Łukomskiego – wg Sławskiej miałyby to być rok 1662, Wędzki podaje dwie daty: 1662 i 1672, uznając tą ostatnią za sporną, Ziemann podaje rok 1662. A. Sławska przywołuje dwie daty rzekomo figurujące na omawianym przez nas nagrobku: 1672 – data urodzin i 1694 – data wstąpienia na opactwo, uznając obie – bez wyjaśnienia – za błędnie podane. Tymczasem, jak już mogliśmy zauważyć, dat tych nie zawiera inskrypcja nagrobna, podając jedynie wiek opata – 78 lat oraz lata jego panowania – 56. W tym ostatnim przypadku treść inskrypcji różni się z danymi z nekrologu w łądzkiej *Liber Mortuorum*, gdzie prawidłowo podano 53 lata opackich rządów Łukomskiego. Najnowszym opracowaniem postaci Łukomskiego jest szkic biograficzny K. Kolasy, powtarzający w większości przypadków faktografię wcześniejszych publikacji, zob. Krzysztof KOLASA, „Mikołaj Antoni Łukomski, opat klasztoru cysterskiego w Łądzie”, *Kronika Wielkopolski* 2006, nr 3, s. 22-33.

⁹ Por. „Łukomscy z Łukomia”, [w:] *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX wieku / Monografie*, Kórnik-Poznań 2004, publikacja elektroniczna. K. Kolasa podaje, że ojciec Łukomskiego Antoni dziedziczył dobra Drążgów, zob. KOLASA, s. 24.

¹⁰ Portret został wykonany na jubileusz 50. lat kapłaństwa i opackiego urzędu Łukomskiego, natomiast rama portretu powstała już po jego śmierci, na co wskazuje jej program ikonograficzny oraz treść inskrypcji. Rama nosi ślady współczesnej renowacji, a sama inskrypcja ślady licznych ubytków i późniejszych uzupełnień, stąd niektóre daty i słowa w niej zamieszczone budzą zastrzeżenia co do swojej oryginalności. Treść inskrypcji podaję po skorygowaniu błędów i rozwinięciu skrótów: *Illustrissimus ac Reverendissimus Dominus, Dominus/ Antonius Nicolaus de Łukom/ Łukomski/ Dei voluntate Abbas 35 monasterii Landensis, Sacri Ordinis Cisterciensis Ter Commisarius/ Vicarius Generalis eiusdem Ordinis. Natus 1672. Professus/ 1690. In abbate loci electus 1697. Rexit annis 53/ Absolutis alteris Primitiis 1747, plenus dierum et/ meritorum Benefactor Singularissimus aetatis suae 78/ obiit die 8 Maji Anno/ 1750.*

¹¹ Sporna data urodzin Mikołaja Łukomskiego wynikała, moim zdaniem, z błędów rozsypanych w różnych źródłach informujących o jego śmierci i wieku, które autorzy biogramów przyjęli jako podstawę w rekonstrukcji chronologii jego życia. Cysterskie *Libri Mortuorum* podają bardzo różne dane na temat życia Łukomskiego: Obra – 88 lat życia, 60 profesji, 54 kapłaństwa, 53 opactwa; Przemęt – 88 lat życia, 60 profesji, 54 kapłaństwa; Owińska – 76 lat życia, 60 profesji, por. *Teki Dworzaczka ...*, *Metrykalia / Katolickie*; łądzka *Liber Mortuorum* odnotowuje 53 lata opactwa. Wszelkie wątpliwości w tym względzie rozwiewa Józef Michał Loka, opat Obry, który w kazaniu na jubileuszu 50-lecia prymicji Łukomskiego w Łądzie 1 stycznia 1747 r. przywołał jego wiek – 76 lat: *Sześćdziesiąty rok wieku życia ludzkiego zaczyna starość. Tę ordynaryiną starości miarę przeszedłeś już znacznie, w siedmiudziesiąt sześciu lat kompacie, y Zakonną Proffessyą nad innych w całej Prowincyi starców, starszy senior, y Pralacką funkcyą najdoskonalszy opat.* Józef Michał LOKA, *Now przy pełni herbowego Księżyca przy konsummacyi lat sędziwych [...] Antoniego Mikołaja Łukomskiego opata Łędzkiego [...]*, Kalisz 1747, s. 11. Łukomski, liczący 75 lat, rozpoczął w jubileuszowym roku 76-ty rok życia.

¹² W 1690 r. Łukomski, już jako łądzki profes, zrezygnował z należnej mu części majątku rodzicielskiego: *Mikołaj w świecie, Antoni w zakonie Łukomski, s. Adama Łukomskiego z Heleny Mankowskiej, profes, brat, cyst. w Łądzie, kwituje ojca z ojc[owizny] i mac[ierzyzny], Księgi grodzkie pyzdrowskie 1690-1699*, s. 118, cyt. za: *Teki Dworzaczka ...*, *Inwentarze / Księgi grodzkie i ziemskie*.

¹³ Sobór Trydencki określił 16 lat jako minimum wieku dla ważności profesji zakonnej (Sessio XXV, Caput XV). Kapituła generalna cystersów uznała 17 lat jako wiek sposobny do wstąpienia do zakonu, por. Henryk GAPSKI, „Problematyka rekrutacji cystersów w Polsce w XVI-XVIII wieku”, [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*. Red. Jerzy STRZELCZYK, Poznań 1987, s. 486.



3. Łąd nad Wartą, nagrobek opata Mikołaja Antoniego Łukomskiego, stan z lat 50. XX w.
Fot. archiwum autora

lub Poznaniu, dokąd w XVII w. cystersi posyłali swoich kleryków¹⁴. Studia seminaryjne zakończył Łukomski w końcu 1696 r. A skoro prymicyjną mszę odprawił w Łądzie 1 stycznia 1697 r.¹⁵ wnioskować należy, że święcenia przyjął w grudniu 1696 r. nie ukończywszy wymaganych przez przepisy kościelne 25 lat życia¹⁶, a zatem za specjalną dyspensą biskupa¹⁷. Dnia 31 sierpnia 1697 r., po trzyletnim wakansie urzędu¹⁸, 35-tym

¹⁴ Najprawdopodobniej był to Kalisz, gdzie studiował również łądzki cysters Filip Boszkowski, późniejszy wykładowca filozofii w cysterskim Kolegium Prowincjonalnym w Mogile. Por. Hugo Zdzisław LESZCZYŃSKI, „Z dziejów kolegium prowincjonalnego cystersów w Mogile”, [w:] *Dzieje teologii w Polsce*, t. 2, cz. 2, red. Marian RECHOWICZ, Lublin 1975, s. 419, 422.

¹⁵ Por. Walenty KIERSKI, *Prymicye chwały Boskiej, przy dniu Imienia Jezusowego [...] Jegomości Xiędza Mikołaja Antoniego Łukomskiego Opata Lendzkiego [...]*, Kalisz 1747, s. 4.

¹⁶ Zob. Sobór Trydencki, Sessio XXIII, Caput XII.

¹⁷ Do sytuacji tej powrócił kaznodzieja w 50. rocznicę prymicyji Łukomskiego, wspominając jego zasługi i cnoty: [...] *Co gdy oczywiście to Święte Zgromadzenie zmiarkowało nie odwłocznie pobudkę do tego miało, żeby tak S. Prymicyanta, w pierwszym jeszcze roku Kapłaństwa zostającego, samemi zaś laty od urodzenia swego za szczególnym Przywileiem uprzedzającego Kapłańską godność, honorem tutejszey Abbacyi ozdobiło*. KIERSKI, op. cit., s. 26.

¹⁸ W 1694 r. opat Jan Chryzostom Gniński, oskarżony przez nuncjusza o kumulację beneficjów (był równoległym opatem Wągrowca) zrzekł się godności opata Łądu, por. Wincenty Hipolit GAWARECKI, „Początek i wzrost benedyktyńsko-cystercyjskiego zakonu, łącznie i klasztoru lendzkiego, tegoż Instytutu, w Guberni b. Kaliskiej, powiecie Konińskim

opatem Łądu cysterski konwent wybrał Mikołaja Antoniego Łukomskiego, 25-letniego wówczas neoprezbitera.

Przyjmując godność młody opat miał świadomość, że staje na czele najstarszego cysterskiego opactwa w Rzeczypospolitej¹⁹. Był rok 1697, za 48 lat jego opactwo będzie miało świętować jubileusz 600-lecia swego istnienia. Nie ulega wątpliwości, że perspektywa tego wydarzenia zdominowała jego opackie rządy i mecenasowskie inicjatywy²⁰. W zamyśle ambitnego opata zewnętrznym potwierdzeniem prawdziwości prymatu Łądu powinna być okazała forma, dostojność i splendor wystroju i wyposażenia tutejszego kościoła i klasztoru. Realizacji tej idei opat-mecenas poświęcił resztę swego życia i większość opackich dochodów, czuwając osobiście nad programem i formą powstających w Łądzie realizacji różnorodnych sztuk.

Pierwszorzędnym zadaniem stało się dla Łukomskiego dokończenie dzieła swoich poprzedników, opatów Zapolskiego i Gnińskiego – finalizacja budowy i wyposażenie wschodniej partii łądzkiej świątyni²¹. W 1711 r. franciszkański malarz Adam Swach wykonał na zlecenie łądzkiego opata na sklepieniu południowego ramienia transeptu cykl sześciu fresków ze scenami z życia św. Bernarda z Clairvaux oraz freskowe malowidła Czterech Ewangelistów w pendentywach kopuły na skrzyżowaniu transeptu i zakonnego chóru²². Jest to pierwsza tej skali inicjatywa artystyczna młodego opata-mecenasa. W następnym roku na wschodniej ścianie prezbiterium Swach namalował trzykondygnacyjny iluzjonistyczny ołtarz²³, tworząc tym samym efektowne zamknięcie klasztornej kopuły, gdzie pod koniec lat 80. XVII w. stały stalle wyrzeźbione przez cysterskiego konwersa Adriana²⁴. W 1713 r. nad stallami zawisły cztery monumentalne płótna Swacha ilustrujące sceny z tradycji cysterskiej modlitwy. Na dwóch z nich w krzywaśni pastorału św. Bernarda z Clairvaux widnieje rodowy klejnot Łukomskiego – Szeliga, jest to najwcześniejszy zachowany przykład, powszechnego w latach następnych, sposobu sygnowania przez opata-mecenasa dzieł powstałych z jego inicjatywy i fundacji. W 1713 r. chór kościoła pełnił już funkcje liturgiczne.

położonego”, *Pamiętnik Religijno-Moralny* t. 10, 1846, s. 526-527. A. Sławska błędnie podaje, że Łukomski został wybrany po śmierci opata Kazimierza Denhoffa, który nigdy nie był opatem Łądu, por. SŁAWSKA, op. cit., s. 557.

¹⁹ Zgodnie z miejscową tradycją opactwo w Łądzie zostało ufundowane w 1145 r., a więc jeszcze za życia Bernarda z Clairvaux, co dawało mu tytuł prymatu, w XVIII w. już tylko honorowego, nad pozostałymi opactwami w Rzeczypospolitej. J. Domasłowski uważa, że to Łukomski był twórcą idei prymatu łądzkiego opactwa, por. Jerzy DOMASŁOWSKI, *Kościół i klasztor w Łądzie*, Poznań-Warszawa 1981, s. 17, tymczasem był on propagatorem tradycji istniejącej w Łądzie od wieków. Współczesne badania lokują fundację opactwa w Łądzie między 1175 a 1195 rokiem. Szerzej na ten temat: Andrzej WYRWA, *Procesy fundacyjne wielkopolskich klasztorów linii altenberskiej, Łekno, Obrą, Łąd*, Poznań 1995.

²⁰ Ukoronowaniem starań Łukomskiego stało się oficjalne uznanie przez cysterską Kapitułę Generalną w Citeaux w 1738 r. prymatu opactwa w Łądzie nad resztą cysterskich opactw w Rzeczypospolitej. Zob. Joseph Marie CANIVEZ, *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annorum 1786*, t. VII, Louvain 1939, c. 135, s. 687-688.

²¹ W 1651 r. opat Jan Zapolski (+1689) rozpoczął barokową przebudowę kościoła klasztornej, wznosząc wg projektu J. Sz. Bellottiego partię wschodnią *in formam cucis* (prezbiterium i transept), zob. Adam MIŁOBĘDZKI, *Architektura polska XVII w.*, Warszawa 1980, s. 411. Prace budowlane kontynuował opat Chryzostom Gniński, za jego panowania sklepienia prezbiterium i transeptu pokryła stiukowa dekoracja, co dokumentuje kartusz z jego herbem Trach nad ołtarzem św. Urszuli.

²² Zob. Janusz NOWIŃSKI, „Polichromia prezbiterium i transeptu pocysterskiego kościoła w Łądzie nad Wartą”, *Saeculum Christianum* 1, 1994, nr 1, s. 167-168.

²³ *Ibid.*, s. 169.

²⁴ Zob. DOMASŁOWSKI, op. cit., s. 64-65.



4. Józef Rajecki, *Portret opata Mikolaja Antoniego Łukomskiego*, 1747 r., rama po 1750 r. Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą. Fot. autora

W 1714 r. rozpoczynają się wieloletnie prace na terenie klasztoru. Podejmując szeroko zakrojoną przebudowę i barokizację klasztornej gmachu Łukomski zdecydował się utrzymać gotycki charakter dolnej kondygnacji wschodniego skrzydła i krużganków, akcentując w ten sposób wielowiekowe trwanie łądzkiego opactwa²⁵. W podłęczach sklepień krużganków w latach 1714-1718 zawisł cykl 26 płócien Adama Swacha ilustrujących, zgodnie z zamysłem Łukomskiego, panoramę historii cysterskiego zakonu i łądzkiego cenobium²⁶. Równoległe z cyklem obrazów sztalugowych powstały, stanowiące jego początek, cztery freski Swacha w podłęczach gotyckiej sieni klasztoru prezentujące moment fundacji opactwa, jego uposażenie oraz dobrodziejów – polskich władców i arcybiskupów gnieźnieńskich. Prowadzone prace budowlane, kierował nimi Pompeo Ferrari, gruntownie zmieniły wygląd klasztoru, który otrzymał piętro w układzie trzytraktowym z celami dla zakonników i reprezentacyjną salą nowego kapitułarza – tzw. „Sala Opacka” z freskami Swacha z 1722 r., nowy refektarz, otynkowane elewacje oraz reprezentacyjny portal akcentujący główne wejście do klasztoru od strony wschodniej²⁷.

²⁵ Wygląd klasztoru sprzed barokowej przebudowy dokumentuje obraz olejny A. Swacha na klasztornych krużgankach. zob. Janusz NOWIŃSKI, „»Na podobieństwo winnej latorośli...« alegoria rozwoju zakonu cystersów na obrazie Adama Swacha w krużgankach klasztoru w Łądzie nad Wartą. Najstarszy widok zabudowań łądzkiego opactwa”, *Saeculum Christianum* 10, 2003, nr 2, s. 329-331.

²⁶ Zob. Anna TYBOROWICZ, *Cykl obrazów Adama Swacha w klasztorze pocysterskim w Łądzie nad Wartą*, Warszawa 2000, mpis w bibliotece UKSW i Biblioteka WSD w Łądzie. Jest to największy zespół obrazów sztalugowych w bogatym dorobku Adama Swacha, do naszych czasów zachowało się 20 płócien.

²⁷ Zob. NOWIŃSKI, „Na podobieństwo...”, s. 330-331. Skorygowania wymaga, opisany w cytowanym artykule, program ikonograficzny kartuszy portalu. Kartusz bezpośrednio nad wejściem, flankowany pierwotnie przez parę

W 1720 r. przebudowany klasztor przykryto nowym dachem, w tym samym roku wieże kościoła zwieńczyły ażurowe miedziane hełmy, na który po dziś dzień złocą się kartusze z herbem Łukomskiego²⁸.

Niewątpliwym uznaniem dla dokonań Łukomskiego na terenie opactwa w Łądzie stał się jego wybór w 1718 r. na komisarza generalnego prowincji cysterskiej w Rzeczypospolitej²⁹. Nowy komisarz, wizytując opactwo w Mogile, w trosce o podniesienie poziomu kształcenia cystersów w Polsce, podjął decyzję o przeznaczeniu tego klasztoru na dom studiów prowincji. W tym samym roku wydał akt erygujący w Mogile *Collegium Generale Studii* z pełnym kursem filozofii i teologii³⁰. Łukomski był osobiście zaangażowany w przygotowanie kadry profesorskiej dla Kolegium. Jego staraniem siedmiu cystersów z Łądu uwieńczyło studia doktoratami³¹. Studentom Kolegium świątły opat zadedykował swoje dwa podręczniki filozofii, a konkretnie logiki filozoficznej, świadczące o jego naukowych zainteresowaniach i poziomie wykształcenia otrzymanego u Jezuitów³². Łukomski dokładał starań, aby łądzka biblioteka odpowiadała jego wizji opactwa, które postrzegał jako *Domus Sapientiae*. Osobliwym dokumentem ikonograficznym jej księgozbioru jest duża ilość ksiąg z tytułami na grzbietach przedstawionych w kompozycji fresków J. W. Neunhertza w dużej kopule kościoła. W momencie kasaty opactwa biblioteka liczyła ok. 5000 woluminów³³.

aniołów, prezentował monogram Imienia Jezus (IHS); kartusz w attyce zwieńczenia wypełniała płaskorzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus.

²⁸ Z dokumentów odnalezionych w kulach wież podczas ich remontu w 1999 r. znamy datę ukończenia hełmów – 13 czerwca 1720 r. a także wykonawców prac ciesielskich na wieżach i dachu klasztoru – Jan Wolff i Karol Hoffman: *Lignifactor qui aedificavit turres et tectum Monasterij Joannes Volff Vice magister Joannes Carolu[s] Hoffman*. Informacja ta zamyka dołączony do dokumentu fundacyjnego *Catalogus RRPP ac VV Fratrum, Professorum Landensis* [...], gdzie wymienionych jest 28 kapłanów i 3 konwersów – profesów łądzkich, 4 nowicjuszy oraz 2 gości z Przemętu – opat Robert Bułakowski i konwers z Łukasz Raedtke, malarz. Dokumenty znajdują się dziś w Bibliotece WSD w Łądzie.

²⁹ Łukomski był obierany na ten urząd jeszcze dwukrotnie: w 1730 i 1740 r. Na temat organizacji polskiej prowincji cysterskiej oraz obowiązków jej komisarza, obieranego głosami zgromadzenia opatów na 6 lat, zob. Andrzej M. WYRWA, „Polska Kongregacja Cystersów i jej opaci prezesi”, [w:] *Ingenio et humilitate. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich dedykowane Ojcu Opatowi dr. Eustachemu Gerardowi Kocikowi O. Cist.*, Red. Andrzej M. WYRWA, Poznań-Katowice-Wąchock 2007, s. 76-80, a zwłaszcza przypis 37 gdzie, za o. Augustynem Ciesielskim cytuje katalog cysterskich komisarzy po 1580 r.

³⁰ Szerzej na ten temat LESZCZYŃSKI, s. 422 nn.

³¹ Byli to: doktor teologii Niward Górski, późniejszy opat Obry, doktoryzował się w Rzymie; Jakub Kosowicz, Filip Boszkowski, Mikołaj Metner, Bernard Zachorski, Hieronim Loka, Jakub Ostrowski, zob. Kazimierz JARMUNDOWICZ, *Fundacja kościoła i klasztoru lenzkiego Świętego Zakonu Cystercyjskiego sześćdziesiąt latami trwałości swojej stwierdzona* [...], Poznań 1747, s. 45.

³² Są to: *Umbra Accademii solis philosophici cursum inquirens* [...] *Reverendissimi Domini Antoni Łukomski Abbatis Landensis* [...] *Scientia Rationales seu Logica Disputationibus ac Quaestionibus Illustrata* [...], Clariae Tumbae [1718] oraz *Amor Sapientiae* [...] *seu philosophia rationalem, naturalem et ultranaturalem scientiam complectens, disputationibus, quaestionibus ac resolutionibus explanata* [...] *Illustratum D.D. Antonio Łukomski* [...], Clariae Tumbae 1719/1720. Manuskrypty obu podręczników przechowywane są w Archiwum Opactwa w Mogile, sygn. 769 i 768.

³³ Biblioteką łądzkiego opactwa był zachwycony Samuel Bogumił Linde, który, gromadząc książki dla powstającej przy Uniwersytecie Warszawskim Biblioteki Publicznej, w 1819 r. z łądzkiej biblioteki wywiózł do Warszawy najcenniejsze woluminy. W liście do ministra Stanisława Potockiego pisał: *Lecz wszystko co poprzedziło, a nawet Czerwińsk, nic nie znaczy w porównaniu do Łądu, gdzie zastałem w bardzo pięknym lokalu i ozdobnych szafach do 5000 ksiązek, z których 3208 sztuk odłączyłem. Między nimi znajdują się jak najlepiej dochowane egzemplarze pierwotnych druków i wydań klasyków; wiele pism łacińskich drobniejszych do historii polskiej [...]. Rękopism Długosza różny od Czerwińskiego, kilka bardzo dawnych manuskryptów, Miscellanea in folio, a więcej jeszcze in quarto ważne. Cyt. za: Marian ŁODYŃSKI, *Materiały do dziejów Państwowej Biblioteki Publicznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*,*

Mimo obowiązków komisarza generalnego prowincji Łukomski nie zaniedbał inicjatyw związanych z Łądem. Najprawdopodobniej w 1720 r. Łukasz Raedtke³⁴, cysters z Przemętu, wykonał na jego zlecenie polichromię sklepienia północnego ramienia transeptu kościoła³⁵. Ukazał w niej Matkę Bożą jako opiekunkę cystersów i świeckich oraz świętą Urszulę jako patronkę dobrej śmierci przy zgonie szlachcica i cystersa³⁶. On też wykonał iluzjonistyczny ołtarzyk dedykowany Świętym Dziewicom Męczennicom i Wincentemu Kadłubkowi³⁷ na wschodniej ścianie północnego ramienia transeptu. W 1721 r. trafiły do Łądu z Głogowa dwa monumentalne ołtarze snycerskie: ołtarz główny, który przysłonił iluzjonistyczny fresk Swacha z 1712 r., i ołtarz-relikwiarz św. Urszuli³⁸, wspomniane w inskrypcji nagrobka jako *altaria [...] alia lignea*. Oba powstały w warsztacie Ernesta Brogera, znanego wcześniej jako „Mistrz z Lubiąża”³⁹. Zapewne pod koniec lat 30-tych Łukomski ufundował dwa, bliźniacze formą, snycerskie ołtarze akantowe – Matki Bożej w północnym ramieniu transeptu i św. Benedykta (ob. św. Franciszka z Asyżu) w ramieniu południowym, oba są dziełem nieznanego warsztatu śląskiego⁴⁰. W 1730 r. Adam Swach dokończył polichromię kopuły w części wschodniej kościoła obrazującą chwałę świętych w niebie⁴¹. W 1744 r., na zlecenie opata Łukomskiego, toruńscy złotnicy Jan Letyński i Jan Hausen wykonali – wspomniane w inskrypcji nagrobka – srebrne tabernakulum z tronem wystawienia Najświętszego Sakramentu i srebrne antepedium na stipes ołtarza głównego (Hausen) oraz komplet lichtarzy⁴². Dekoracja tronu, poza treściami

Wrocław 1958, s. 35. Na temat starodruków łądzkiej biblioteki zob. Marek BABICZ, „Stare druki Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą”, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne* 80, 2003, s. 17-27.

³⁴ Cytowany już *Catalogus RRPP ac VV Fratrum, Professorum Landensis [...]*, zamieszczony w 1720 r. w kuliach wież kościoła, dokumentuje, że w Łądzie 13 czerwca tegoż roku przebywał *Lukas Reteke Pictor Professus Premensis*.

³⁵ Inicjatywę fundacyjną Łukomskiego dokumentuje herb Szeliga zamieszczony w tle kompozycji *Św. Urszula towarzyszy śmierci szlachcica*.

³⁶ Łukomski podjął w Łądzie znany w Kolonii wątek ikonograficzny św. Urszuli niosącej pomoc konającym i wiodącej ich dusze do nieba. Zob. NOWIŃSKI, „Polichromia ...”, s. 165-166. Wobec informacji zawartej w *Catalogus RR. PP. ac VV. Fratrum ...* należy skorygować podaną w artykule chronologię prac Raedtkego w łądzkim kościele.

³⁷ Chociaż proces beatyfikacyjny Kadłubka zakończył się ogłoszeniem go błogosławionym dopiero w 1756 r., jednak od przeniesienia jego relikwii do ołtarza św. Krzyża w Jędrzejowie w 1633 r. nastąpił dynamiczny rozwój jego kultu także w innych klasztorach polskiej prowincji cystersów, zob. Daniel OLSZEWSKI, „Kult bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie”, [w:] *Cystersi w Polsce w 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*, Red. Daniel OLSZEWSKI, Kielce 1990, s. 151-156

³⁸ Kult św. Urszuli sięga w Łądzie 1263 r. kiedy to cystersi sprowadzają z Kolonii relikwie świętej i jej towarzyszek. W 1220 r. Kapituła Generalna nakazała w całym zakonie uroczyście obchodzić święto ku jej czci.

³⁹ Zob. Janusz NOWIŃSKI, „Nieznane ołtarze Mistrza z Lubiąża, czyli Ernesta Brogera, w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą”, *Saeculum Christianum* 3, 1996, nr 2, s. 129 nn.

⁴⁰ W centrum wygiętego gzymsu ołtarza św. Benedykta widnieje snycerski kartusz z herbem i cyframi opata Łukomskiego.

⁴¹ Zob. NOWIŃSKI, „Polichromia ...”, s. 169.

⁴² Po kasacji opactwa w 1819 r. srebrne tabernakulum z tronem wystawienia, antepedium i lichtarze zostały przewiezione do katedry we Włocławku, zob. DOMASŁOWSKI, op. cit., s. 100. Tron wystawienia i antepedium eksponowane są dzisiaj w kaplicy Najświętszego Sakramentu w katedrze włocławskiej, zob. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce* t. XI, *Dawne województwo bydgoskie*, z. 18 *Włocławek i okolice*, oprac. Wanda PUGET i Marian PAŹDZIÓR oraz Tadeusz CHRZANOWSKI i Marian KORNECKI, Warszawa 1988, s. 34, fig. 127, 508. W opracowaniach twórczości J. Letyńskiego powstanie tronu wystawienia i antepedium błędnie przypisywane jest inicjatywie sufragana kujawskiego bpa Kunigowskiego, zob. Elżbieta CELIŃSKA, „Jan Letyński złotnik z połowy XVIII wieku”, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu* (Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo III), 1968, s. 178 oraz Michał WOŹNIAK, „Jan Letyński (ok. 1710 - ok. 1780) złotnik”, [w:] *Artyści w dawnym Toruniu*, red. Józef POKLEWSKI, Warszawa-Poznań-Toruń 1985, s. 121.

eucharystycznymi, nawiązywała symbolicznie do pobliskiego jubileuszu 600-lecia opactwa⁴³.

Zwieńczeniem mecenasowskich dokonań opata Łukomskiego stało się zakończenie barokowej rozbudowy i wyposażenie klasztornej kościoła. W latach 1728-1730 Pompeo Ferrari zamknął partię wschodnią łądzkiej świątyni centralną kompozycją nawy głównej, którą zwieńczył monumentalną czaszą kopuły⁴⁴. Dziesięć następnych lat będą trwały prace związane z wystrojem i wyposażeniem nowej części kościoła. W latach 1731-32 śląski freskant Jerzy Wilhelm Neunhertz namalował cykl fresków dekorujących czaszę nowej kopuły⁴⁵. Zgodnie z zamysłem opata Łukomskiego ukazał w nich alegoryczną wizję *Domus Sapientiae* – Kościoła rzymskiego i łądzkiego klasztoru jako budowli wzniesionych przez Mądrość Bożą⁴⁶. Wymienione w inskrypcji nagrobka *altaria mosaica forma*, czyli ołtarz św. Krzyża w pd. ramieniu transeptu, ołtarz św. Bernarda z Clairvaux oraz św. Stefana Hardinga (ob. św. Jana Bosko) w nawie głównej, to trzy marmoryzowane dzieła powstałe według projektu Pompeo Ferrariego w latach 30. XVIII w.⁴⁷ W roku 1732 sprowadzono ze Szczecina *pavimentum marmoreum* – płyty marmurowe na posadzkę w kościele⁴⁸. Inskrypcja nagrobka nie wspomina o organach, dziele cysterskiego organmistrza brata Józefa Koeglera oraz anonimowego snycerza z Rawicza, ukończonych na Boże Narodzenie 1734 r.⁴⁹ W kwietniu 1735 r. zamontowano ambonę wykonaną przez stolarza z Rydzyny z rzeźbami snycerza z Rawicza⁵⁰. Ostatnim elementem wyposażenia zachodniej partii świątyni stały się cztery dębowe konfesjonały z figurami pokutników w zwieńczeniu, ustawione w narożach nawy ok. 1740 r. Są dziełem śląskiego warsztatu wykonującego wcześniej dekorację snycerską zakrystii w Henrykowie⁵¹. W 1743 r. dzieło

⁴³ Oba dzieła, jako dowód wspaniałomyślnej hojności opata-mecenas, wspomina kaznodzieja jubileuszowych prymicji Łukomskiego: *wielkiego Ołtarzowi Pańskiemu dodaje waloru [...] emulująca z Patronem swoim Mikołaja liberalia, gdy teraz tak znacznym kosztem z przedniego srebra wielkiemu Ołtarzowi oddaje antepedium, pod ślicznymi figurami miłości Chrystusowej w sakramentalnym Ołtarzu nam wyrażoney, to pelikana pierś swą na pokarm otwieraiącego, to padających na adoracyą snopków [jest ich sześć! – j.n.] przed tym, w którym się Electorum Frumentum zwiera, a to wyciśnionego w kielich ołtarzowy winnego grona...* KIERSKI, op. cit., s. 27.

⁴⁴ Zob. Witold DALBOR, *Pompeo Ferrari 1660-1736. Działalność architektoniczna w Polsce*, Warszawa 1936, s. 140 nn. Portal główny kościoła, z herbem Szeliga w zwieńczeniu, głosi wieczną sławę Łukomskiego słowami wyrytymi na supraporcie: *Gloria Łukomiis nova perennis erit, his opus illustre accrevit propulsa vetustas A.D. MDCCXXXIII*.

⁴⁵ Zob. Anna DOBRZYCKA, *Jerzy Wilhelm Neunhertz malarz śląski*, Poznań 1958, s. 34-37.

⁴⁶ Zob. Janusz NOWIŃSKI, *Wartość katechetyczna barokowej polichromii pocysterskiego kościoła w Łądzie nad Wartą*, Lublin 1997, s. 54-69, mpis w Bibliotece KUL i Bibliotece WSD w Łądzie.

⁴⁷ Zob. DALBOR, s. 144. Ołtarz św. Krzyża był realizowany etapami w latach 1730-33, zob. *Dokładny odpis z księgi wydatków za lata 1730-1737 włącznie, mające związek z przebudową kościoła, nowicjatu i innych budowli [...]* - kopia łądzkiej księgi ekspens sporządzona przez P. Pruszkowskiego w Poznaniu w 1928 r., s. 13, 59, Biblioteka WSD w Łądzie. Pozostałe ołtarze powstały zapewne po 1734. Wykonawcą ich mógł być śląski warsztat Ignacego Alberta Provisore.

⁴⁸ Zob. *Dokładny odpis z księgi wydatków...*, s. 40, 41. Posadzka została położona w kościele przed marcem 1734r., kiedy to sprowadzono z Rydzyny ławki do kościoła, zob. *ibid.*, s. 69, 73. Posadzka ma układ szachownicowy z białych i czarnych płyt z efektowną rozetą na skrzyżowaniu nawy z transeptem

⁴⁹ Koegler pozostawił sygnaturę na swoim dziele: *Et Verbo Caro factum est: Hoc opus fecit et delineavit Frater Josephus Koegler S.O. Cistercienses Clericus, in honorem B.V. Maryae et S. Nicolai et S. Joannis Nepomuceni Anno 1734*. Na temat organów w Łądzie zob. Antoni WALDER, *Organy łądzkie jako przyczynek do znajomości budownictwa organowego pierwszej połowy XVIII w. w Polsce*, Gdańsk 1975, mpis w bibliotece PWSM w Gdańsku i w Bibliotece WSD w Łądzie.

⁵⁰ *Stolarzowi w Rydzynie za 14 ławek do kościoła item Stolarzowi zadatku do ambony do kościoła [...]* Snycerzowi w Rawiczu *ad ratione Statui do Ambony [...]*, zob. *Dokładny odpis z księgi wydatków...*, s. 73. W 1799 r. opat Antoni Raczyński odnowił ambonę i z tego czasu pochodzą elementy rocaille w jej dekoracji.

⁵¹ Zostały wykonane najprawdopodobniej wg wcześniejszego projektu Pompea Ferrariego, zob. Aleksandra BOŻEWICZ,

budowy i wyposażenia nowej części świątyni było zakończone. 21. lipca 1743 r. prymas Krzysztof Antoni Szembek konsekrował kościół w Łądzie pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja, ten historyczny fakt opat-mecenas uwiecznił okolicznościowym pomnikiem dedykowanym konsekраторowi świątyni⁵².

Równolegle z pracami przy budowie i wyposażaniu kościoła wznoszony był w Łądzie nowy pałac opacki położony w pobliżu klasztoru, który zastąpił rezydencję opacką wzniesioną w latach 50. XVI w. przez opata Jana Wysockiego⁵³. Architektem nowego pałacu był niewątpliwie Pompeo Ferrari⁵⁴. W tym samym czasie wznoszony był również na wschód od klasztoru budynek nowicjatu⁵⁵.

Do mecenasowskich dokonań Mikołaja Antoniego Łukomskiego należy dodać fundację nowego kościoła parafialnego we wsi Kłodawa na Pomorzu Gdańskim⁵⁶. W latach 1733-35, zapewne na miejscu drewnianej świątyni, Łukomski ufundował murowany salowy kościół, co dokumentuje, umieszczony w nim nad wejściem do zakrystii, kartusz z herbem Szeliga i datą 1735⁵⁷.

W 1730 r. opat Łukomski podjął decyzję o wyznaczeniu swojego następcy mianując koadiutorem bratanka Józefa Łukomskiego, który w roku następnym został wybrany na opata Koprzywnicy⁵⁸. W 1733 r. koadiutorem opata Łądu został Konstanty Hłowiecki

Barokowe konfesjonały w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą – problem atrybucji i treści ideowe, Warszawa 2008, mpis w Bibliotece UKSW i w Bibliotece WSD w Łądzie.

⁵² Zob. DOMASŁOWSKI, op. cit., s. 85.

⁵³ Zob. GAWARECKI, op. cit., s. 523-524. Autor ten niesłusznie przypisuje budowę nowego pałacu opackiego następcy Łukomskiego opatowi K. Hłowieckiemu, zob. id., s. 528-529. Tymczasem cytowany już *Dokładny odpis z księgi wydatków... wielokrotnie odnotowuje wydatki na budowę nowego pałacu, który w 1733 r. miał już poszycie dachu: Podmiistrzek y mularzów 10 za stawianie dachówki na nowe opactwo..., Dokładny odpis z księgi wydatków..., s. 48. Fundację nowego pałacu i budynku nowicjatu potwierdza, cytowany już, kaznodzieja na jubileuszowych prymicjach Łukomskiego: *Tak wiele potrzebnych i pięknych struktur, tu na tym miejscu [wystawił]. Nowicyatu doskonale erygowanego, Abbacji wspaniałej, Oficyn rozlicznych, obmurowania obszernego, gdzieniegdziey po Parafiach Świątyni Pańskich reparacya, Erekcya, hoyne opatrzenie...*, KIERSKI, op. cit., s. 22.*

⁵⁴ Pałac został rozebrany na przełomie XIX i XX w. Jego wygląd dokumentuje, przechowywany w zbiorach WSD w Łądzie, widok łądzkiego opactwa pędzla Marcina Zaleskiego z ok. 1860 r. Pałac był budowlą piętrową, krytą czterospadowym dachem, z ryzalitem na osi od południa zwieńczonym szczytem z trójkątnym naczółkiem ujętym wolutowymi spływami. Ściany pałacu były otynkowane w kolorze różu pompejańskiego, okna ujęte stiukowymi obramieniami. Elewację frontową pałacu od północy akcentowała wysunięta klatka schodowa opięta z zewnątrz kompozytowymi kolumnami, co dokumentuje zachowany plan opactwa z ok. 1867 r. (AGAD, AD17-21) oraz relacja W. Łuszczkiewicza: *Niemniej jak kościół, budziłby interes i pałac opacki dziś w opuszczeniu pozatym stojący – dobry wzór baroka XVIII wieku ze swą wspaniałą klatką schodową od frontu ubraną w pseudo korynckie kolumny*, Władysław ŁUSZCZKIEWICZ, „Opactwo cysterskie w Łądzie nad Wartą i jego średniowieczne zabytki sztuki”, *Sprawozdania Komisji Historii Sztuki* t. 3, 1887, s. 119. Ruiny poprzedniego pałacu opackiego na terenie dawnego opackiego ogrodu Łuszczkiewicz odczytał jako pozostałości *castellu* Lenda, zob. *ibid.*, s. 117.

⁵⁵ Budynek nowicjatu został rozebrany w 1850 r. przez kapucynów, o czym informuje kapucyński kronikarz opisujący dokonania opata Łukomskiego: *Antoni Mikołaj Łukomski kazał wymurować drugą połowę kościoła [...] Nowicyatecki budynek odosobniony wymurował/: ten w roku 1850 już po objęciu naszym rozebraliśmy jako nieużyteczny i zniszczony, a na tem placu ogród się urządził:/, *Historia Conventus Landensis...*, s. 22-23. Ogród urządzony na miejscu budynku nowicjatu wg - cytowanego już - planu zabudowań klasztornych z ok. 1867 r. znajdował się pomiędzy południową wieżą kościoła, budynkiem zakrystii i wschodnim skrzydłem klasztoru.*

⁵⁶ Wieś nadana cystersom z Łądu w 1280 r. przez Mściwoja II, zob. *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce Seria Nowa*, T. V *Województwo gdańskie*, z.1 *Pruszcz Gdański i okolice*, oprac. Barbara ROL i Iwona STRZELECKA, Warszawa 1986, s. 15-18.

⁵⁷ *Ibid.*, s. 15-16.

⁵⁸ *Z Pokrzywnicy constat, że tameczni WW. XX z Reguły swoiey obrali opatem Imć: X. Łukomskiego koadjutora Łądzkiego. Kurjer Polski* 1731 nr 48. Józef Łukomski zmarł w Jędrzejowie 13. maja 1753 r. i tam też został pochowany, zob.



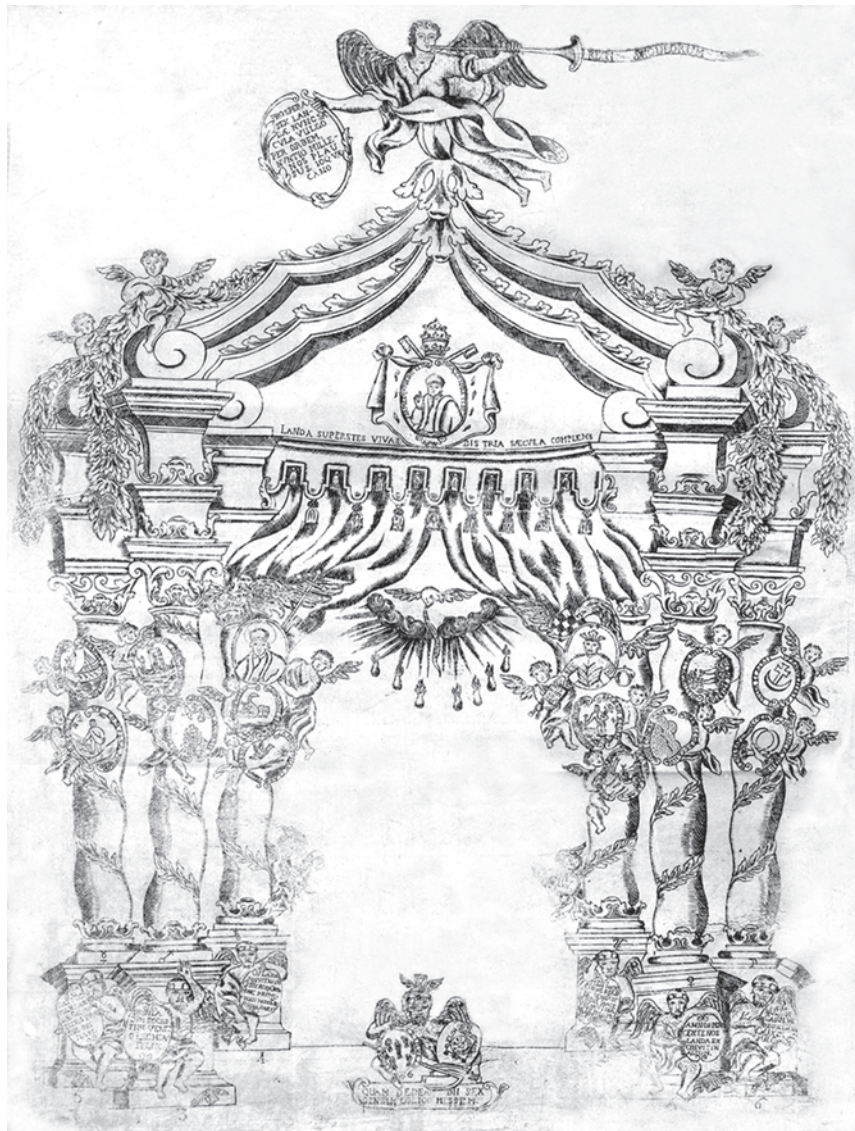
5. Kazimierz Jarmundowicz, Fundacya kościoła i klasztoru lendzkiego Świętego Zakonu Cystersyńskiego sześcią wiekami trwałości swojej stwierdzona (...), Poznań 1745. Kartusz z herbem Szeliga opata Łukomskiego i panegiryk na jego cześć. Fot. autora

herbu Ostoja, filozof wykształcony w Poznańskiej Akademii Jezuitów kontynuujący zainteresowania naukowe Łukomskiego⁵⁹. Wybrany z rozmysłem jako sukcesor opackiego urzędu i polityki poprzednika został opatem Łądu po jego śmierci⁶⁰.

„Liber Mortuorum Monasterii Adreoviensis Ordinis Cisterciensis”. wyd. Wojciech KĘTRZYŃSKI, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 785.

⁵⁹ W Archiwum Opactwa w Mogile (Rkps 800) przechowywane są rękopisy trzech podręczników filozofii autorstwa Hłowieckiego, zob. *Katalog Archiwum opactwa cystersów w Mogile*, Oprac. Kazimierz KACZMARCZYK i Gerard KOWALSKI, Kraków 1919, s. 309.

⁶⁰ Podkreślił to jeden z kaznodziejów na jubileuszu 600-lecia opactwa: ...a jako Janus duarum facierum Deus [...] patrzył na przyszłe i przeszłe lata, tak y Ty J.W. Mci: Xiężę opacie patrząc na przeszłe wieki y czasy, widząc co się tu działo, upatrzyłeś i przewidowałeś godnego Sukcessora miejsca swego, cum grata animo Prześw: Konwentu, to iest: Wy Nayprzewielebny: Koadjutora Twego [...] Y takie się Bogu podobaią wieki dla których dobra y pożytku godnych



6. Kazimierz Jarmundowicz, Fundacya kościoła i klasztoru lendzkiego Świętego Zakonu Cysterscyńskiego sześcią wiekami trwałości swojej stwierdzona (...), Poznań 1745. Rycina ilustrująca dekorację jubileuszową na 600-lecie opactwa w Łądzie. Fot. Zbiory Specjalne Biblioteki Narodowej

Ukoronowaniem wieloletnich opackich rządów i mecenasowskich inicjatyw Mikołaja Antoniego Łukomskiego stały się solenne ośmiodniowe obchody 600-lecia fundacji i istnienia opactwa w Łądzie, rozpoczęte w niedzielę 6. czerwca 1745 r. i opatrzone papieskim przywilejem odpustu zupełnego. Uroczystości jubileuszowe, w których uczestniczyło w sumie kilkanaście tysięcy gości, były wielkim świętem Łądu, uznanego wówczas powszechnie za najstarsze opactwo cysterskie w Rzeczypospolitej⁶¹. Były również świętem

upatruią Sukcessorow, Augustyn WYSZKOWSKI, *Czas Stary [...] odmłodzony herbowym Xiężycem [...] Mikołaja Antoniego Łukomskiego...*, Poznań 1745, s. 14.

⁶¹ W 1747 r. jezuita Walenty Kierski w kazaniu na reprimicjach Łukomskiego tak scharakteryzował znaczenie łądzkiego opactwa w cysterskiej historii: *Ten to albowiem iest Przes: Konwent, który w R 1145, per affiliatione~ Morimundo ale per originativam Maternitatem Polski całej innym Prześwietnym Klasztorom dał początki: Landa antiqviissimum, ac*



7. Kazimierz Jarmundowicz, Fundacya kościoła i klasztoru lędzkiego Świętego Zakonu Cysterscyńskiego sześcią wiekami trwałości swojej stwierdzona (...), Poznań 1745. Personifikacje czasu - Chronosi z symbolami planet, fragment ryciny ilustrującej dekorację jubileuszową na 600-lecie opactwa w Łądzie. Fot. Zbiory Specjalne Biblioteki Narodowej

i tryumfem opata Łukomskiego, któremu kaznodzieje zaproszeni na jubileusz nie szczędzili słów uznania i pochwał dla jego różnorodnych dokonań a nade wszystko dla wspaniałego rozkwitu lędzkiego opactwa pod jego rządami⁶². Jubileuszowe uroczystości w Łądzie wraz z okolicznościowym kazaniem, panegirycznym na cześć opata i jego herbu (il. 5) oraz pierwszym zarysem historii opactwa uwieczniła, cytowana już, publikacja ks. Kazimierza Jarmundowicza: *Fundacya kościoła i klasztoru lędzkiego Świętego Zakonu Cysterscyńskiego sześcią wiekami trwałości swojej stwierdzona* [...] ⁶³. Prezentację dziejów opactwa (nb. autor sam ubolewał nad szczupłością ówczesnej wiedzy o początkach lędzkiej fundacji) Jarmundowicz zakończył panegirycznym wywodem na temat mnogich cnót i zasług opata Łukomskiego i wybitnej roli Łądu pod jego rządami. Przywołując trzykrotnie piastowany przez lędzkiego opata urząd komisarza generalnego polskiej prowincji cysterskiej, autor, w chronologicznym porządku, wyliczył wszystkie klasztory objęte jego pieczęcią i jurysdykcją, wśród których Łąd znalazł się na miejscu pierwszym przed Jędrzejowem. *Unus novem [...] Sub Te Abbate facta est Landa Abbatum Seminarium & Mitratorum Capitulum Phaenicia* – tymi słowami Jarmundowicz skwitował fakt, że z Łądu, pod rządami Łukomskiego, wyszło dziewięciu cysterskich opatów⁶⁴. Relacja Jarmundowicza zawiera

primarium totius vastissimi Regni Poloniae Caenobium, tak mówi o nim historia Chronologiczna na tablicach wspaniałey Sali tuteyszey wyrażona. KIERSKI, op. cit., s. 28. Wspomniana w tekście *historia Chronologiczna na tablicach wspaniałey Sali tuteyszey wyrażona* odnosi się do powstałej w Łądzie ok. 1740 r. „*Tabula memorialis*” – katalogu cysterskich opactw w Polsce, skomponowanego chronologicznie w formie malowanej tablicy-nekrologu, zob. Janusz NOWIŃSKI, „*Tabula memorialis*”, [w:] *Przeźliwe echo trąby żalostnej do wieczności wzywającej. Śmierć w kulturze dawnej Polski od średniowiecza do końca XVIII wieku*. Katalog wystawy pod kierunkiem i redakcją Przemysława MROZOWSKIEGO, Warszawa 2000, s. 243.

⁶² Kaznodziejami jubileuszowych obchodów byli: Ks. Kazimierz Jarmundowicz – Dyrektor Akademii Poznańskiej, ks. Stanisław Wandowski – Kanonik Regularny z Trzemeszna, ks. Franciszek Twardowicz – podprzeor konwentu z Trzemeszna, ks. Zawalewicz – proboszcz z Trąbczyna, ks. Walenty Kierski – Jezuita, profesor Kolegium w Kaliszu, ks. Augustyn Wyszkowski – Filipin, proboszcz z Bieganowa, ks. kanonik Marcin Węclewicz – proboszcz z Bnina. Zob. JARMUNDOWICZ, op. cit., s. 20-21.

⁶³ Publikacja Jarmundowicza dzieli się na 4 części: rozpoczyna ją panegiryk na cześć klejnotu herbowego „Szeliga” oraz dedykacja dzieła osobie opata, część druga to *Kazanie* wygłoszone 1. dnia jubileuszowych obchodów, część trzecia prezentuje *Dyaryusz Osmiodniowej Sełennizacji* [...], część czwarta to *Seriery chronologiczne, o Konwencie, progressach, szczęściu, y procederach Klasztoru Lędzkiego*.

⁶⁴ Wg Jarmundowicza byli to: Niward Górski, Wilhelm Bystram i Józef Loka opaci Obry, Robert Bułakowski opat Przemętu, Józef Górczyński opat Paradyża a nast. Bledzewa, Franciszek Sapięha i Józef Łukomski opaci Koprzywnicy,

również szczegółowy opis wraz z ilustracją monumentalnej dekoracji okolicznościowej wzniesionej w transepcie kościoła pod kopułą (il. 6)⁶⁵. Jej fundatorem i pomysłodawcą był opat Łukomski. Kompozycja w formie bramy tryumfalnej wspartej na sześciu spiralnych kolumnach i zwieńczonej wolutowym baldachimem symbolizowała minione sześć wieków oraz nadchodzący wiek siódmy – czas rozkwitu i świetności opactwa (nikt nie przypuszczał, że będzie to ostatni wiek jego istnienia!). Przy każdej z kolumn, symbolizujących jedno stulecie stała rzeźba skrzydlatego geniusza czasu z klepsydrą u stóp i tarczą z inskrypcją charakteryzującą dany wiek historii Łądu (il. 7). Na kolumnach putta prezentowały kartusze z emblematami komentującymi dzieje opactwa. Ostatnia, szósta kolumna była dedykowana Łukomskiemu jako drugiemu fundatorowi Łądu, ukazując herb Szeliga oraz słoneczny dysk skomponowany z herbowego półksiężyca. W centrum tryumfalnej bramy, na bazie powstającej dopiero kolumny, ukazany był uskrzydłony geniusz rodzącego się siódmego wieku, o podwójnej twarzy młodzieńca i starca, z klepsydrą na głowie. Trzymał tarczę zegara z rozpoczętą siódmą godziną oraz kartusz, na którym sześć snopków kłaniało się siódmemu, stojącemu w centrum. Czoła geniuszy zdobiły wieńce z astrologicznymi symbolami planet. Uszeregowanie planet, z których każda odpowiadała jednemu ze stuleci istnienia opactwa, odwzorowywało starożytny system rachuby czasu według siedmiu wieków planetarnych w następującej kolejności: Saturn, Jowisz, Mars, Wenus, Merkury, Księżyc, nadchodzący wiek siódmy został oznaczony symbolem Słońca⁶⁶. Zgodnie z tą rachubą i konceptem dekoracji dla opactwa w Łądzie kończył się właśnie szósty, księżycowy wiek, naznaczony blaskiem herbowego księżyca rządzącego opata⁶⁷, a rozpoczyna siódmy, słoneczny wiek pełni blasku i sławy, której to personifikacja wieńczyła szczyt tryumfalnej bramy (il. 6). Przy analizie programu nagrobka Łukomskiego okaże się, że rachuba czasu według systemu siedmiu wieków planetarnych znajdzie jeszcze inny klucz interpretacji.

Szczególną okazją uhonorowania zasług i osoby opata i mecenasa Łądu stał się jego jubileusz 50-lecia kapłaństwa i piastowania opackiej godności. Rocznicowe prymicie dostojny jubilat odprawił w łądzkiej świątyni dnia 1. stycznia 1747 r. *przy licznej godnych gości frekwencji przez trzy dni bawiących się*⁶⁸. Kaznodziejami uroczystości byli ks. Walenty

Melchior Gurowski opat Clari Loci (Clairlieu) w Lotaryngii, Konstanty Hłowiecki przyszły opat Łądu. Zob. JARMUNDOWICZ, op. cit., s. 43.

⁶⁵ Zob. JARMUNDOWICZ, op. cit., s. 22-29, oraz DOMASŁOWSKI, op. cit., s. 19-20 i 148-157, gdzie autor przytacza tekst relacji Jarmundowicza.

⁶⁶ Taką interpretację jubileuszowej dekoracji potwierdza komentarz w kazaniu A. Wyszowskiego: *Te sześć kolumn iako sześć monumenta, które każą obserwować wieków godziny i momenta*. WYSZKOWSKI, op. cit., s. 5. W przypadku konceptu łądzkiej dekoracji wykorzystano jedynie zasadę rachuby czasu siedmioma wiekami planet przyjmując tradycyjnie za wiek jedno stulecie, w rzeczywistości wiek planetarny liczył 354 lata i 4 miesiące. O systemie godzin i wieków planetarnych przy okazji omawiania programu zegara słonecznego na elewacji pałacu w Wilanowie wspomina Mariusz KARPOWICZ, *Sztuka oświeconego sarmatyzmu*, Warszawa 1986, s. 93-94, w przypisie 95 podana jest literatura tematu.

⁶⁷ Motyw herbowego księżyca opata Łukomskiego komentowali wielokrotnie jubileuszowi kaznodzieje, sam zaś Jarmundowicz otwiera swoją publikację o łądzkim jubileuszu od ryciny kartusza z herbem Szeliga i wierszowanego paneiryku na jego temat, zob. il. 5.

⁶⁸ Uroczystości jubileuszowe tak relacjonował poznański korespondent Kuryera Polskiego: *Z Poznania d. 6. Jan: W Kościele Łądzkim Ordinis Cisterciensis odprawił die 1. praesentis iako w dzień Nowego Lata circa inchoationem pięćdziesiątego pierwszego Roku Kapłańskiej funkcji powtorne Prymicye Jmć X. Mikołaj Lukomski Opat Łądzki Ordinis Cisterciensis, któremu tak na pierwszych Nieszporach, iako y na Summie assistowali Pontificaliter Jmć X. Bledzewski y Łądzki Koadjutorowie. Kazania rano Jmć x. Kierski ex Collegio Calisiensis Soc: Jesu, a na Summie Jmć x. Józef Loka Opat Oberski Ordinis Cisterc: disertissimo ore mieli przy liczney godnych gości frekwencji przez trzy dni bawiących się. Pod czas tey solennizacyi przybył z Krakowskiej Akademii z Panegirykami Jmć x. Lipiewicz. Kuryer Polski 1747, nr 527.*

Kierski Jezuita z Kolegium Kaliskiego oraz ks. Józef Michał Loka opat Obry, zaś panegiryczną mowę na cześć jubilata wygłosił ks. Andrzej Lipiewicz z Akademii Krakowskiej⁶⁹. Obok licznych zasług i tytułów do chwały czcigodnego jubilata kaznodzieje podkreślali fakt rezygnacji przez Łukomskiego z proponowanej mu sakry biskupiej jednego z biskupstw koronnych⁷⁰. W roku jubileuszu 50-lecia rządów opactwem powstał portret 75-letniego wówczas Łukomskiego, namalowany przez Józefa Rajeckiego (il. 4)⁷¹. Opat ukazany jest na ciemnym tle zwrócony w trzech czwartych w prawo, ubrany w komżę i czarną mozzettę, ze srebrnym pektorałem na złotym łańcuchu. W prawej dłoni łądzki mecenas trzyma plan swojego *opus magnum* – zachodniej partii łądzkiego kościoła autorstwa Pompeo Ferrariego, z podziałką skali i inskrypcją: *Platna Ecclesiae Landensis*.

Zasługi łądzkiego opata docenił również dwór królewski nadając mu tytuł sekretarza królewskiego. Honorowy tytuł sekretarza królewskiego nadawano osobom zasłużonym na polu nauki i sztuki⁷². Nie wiemy kiedy dokładnie Łukomski dostał tego zaszczytu, być może otrzymał go od Augusta II⁷³. Jako *Jego Królewskiej Mości Sekretarza* tytułuje go w swoim panegiryku Kazimierz Jarmundowicz oraz kaznodzieje jubileuszowych prymicji.

Mikołaj Antoni Łukomski zmarł w Łądzie w opinii świętości w wieku 78 lat dnia 8. maja 1750 r. i został pochowany w krypcie miejscowego kościoła⁷⁴. Jako 35-ty opat Łądu rządził opactwem przez 53 lata. Jego następca, opat Konstanty Hłowiecki wraz z łądzkim konwentem postanowili uhonorować i uwiecznić osobę drugiego fundatora opactwa w okazałym nagrobku.

Twórcą programu tego niezwykłego dzieła był niewątpliwie opat Konstanty Hłowiecki, on też decydował o jego kształcie plastycznym i lokalizacji. Rozbudowana forma rzeźbiarska nagrobka Łukomskiego wyraźnie odbiega od tradycji cysterskiej, w której od zarania dziejów zakonu funkcjonowały pomniki opackie w formie płyt nagrobnych lokowanych w posadzce krążganków, kapitułarza a także kościoła⁷⁵.

⁶⁹ Tak kazania jak i panegiryk zostały wydane drukiem, zob.: Walenty KIERSKI, *Prymicye chwały Boskiej, przy dniu Imienia Jezusowego* [...] *Jegomości Xiędza Mikołaja Antoniego Łukomskiego Opata Lędzkiego* [...], Kalisz 1747; Józef Michał LOKA, *Now przy pełni herbowego Księżyca przy konsummacyi lat sędziwych* [...] *Antoniego Mikołaja Łukomskiego opata Lędzkiego* [...], Kalisz 1747; Andrzej LIPIEWICZ, *Accrescens in pleniluno Nicolai Antonii Łukomski* [...], Kraków 1747.

⁷⁰ [...] *podziękowaniem za Konferowanie sobie przednie Biskupstwo Koronne, na większą ztąd zarobił chwałę, niż gdyby też samą piastował był godność*. KIERSKI, op. cit., s. 24. To samo podkreślił w jubileuszowym opracowaniu Jarmundowicz: *Temu [Łukomskiemu] kiedy Dwór Polski dla znakomitych zasług Jego konferował pewne Biskupstwo Polskie, dla wielkiej modesty swojej onegoż akceptować niechciał; in animo tylko szczególnie mając: Panu Bogu w Zakonie Świętym służyć*. JARMUNDOWICZ, op. cit., s. 34.

⁷¹ Portret o wymiarach 90 x 68,5 cm, olej na płótnie, sygnowany na rewersie: *J. Rajecki p. 1747*, w zbiorach Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie.

⁷² Zob. Zbigniew GÓRALSKI, *Urzędy i godności w dawnej Polsce*, Warszawa 1983, s. 145.

⁷³ Tak podaje Seweryn URUSKI, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 10, Warszawa 1913, s. 44.

⁷⁴ *Z Poznania* [...] *Jmć X. Łukomski Opat Łędzki po krotkiej chorobie d. 8 praes. W Łędzie fatis cessit, którego fata dzwony po kościołach tutejszych ogłosiły. Kuryer Polski 1750, Nr 714*. Po 100 latach od śmierci Łukomskiego autor opisujący dzieje łądzkiego opactwa odnotował następującą uwagę: *A lubo 100 lat upływa od jego [Łukomskiego] zgonu, pamięć jednak świątobliwego opata przechowuje się pomiędzy potomstwem, którego przodkowie, znali czcigodnego męża. Ciało spoczywające w grobie dotychczas jest nietknięte*. „Wiadomość historyczna o opactwie i kościele w Łądzie”, *Pamiętnik Religijno-moralny* 17, 1858, nr 1, s. 44.

⁷⁵ Zob. Elżbieta DĄBROWSKA, „Ukształtowanie obrządku pogrzebowego Ordinis Cisterciensis i jego recepcja w Europie Środkowej”, [w:] *Cysterki w dziejach i kulturze ziem polskich, dawnej Rzeczypospolitej i Europy Środkowej*, red. Andrzej M. WYRWA, Antoni KIEŁBASA, Józef SWASTEK, Poznań 2004, s. 1054-1057. W Łądzie zachowały się dwie płyty opackie – Mateusza Borzewskiego (k. XVI w.) i Jana Grzymułtowskiego (+1628). „Wiadomość historyczna



8. *Chronos łamiący łuk,*
detal nagrobka opata
Mikołaja Antoniego Łukomskiego.
Fragment fotografii
z lat 50. XX w.
Fot. archiwum autora

Wybór miejsca lokalizacji nagrobka przy ołtarzu św. Urszuli nie był przypadkowy. Przez północne ramię transeptu cysterskich świątyń, drzwiami zwanymi *porta mortuorum*, prowadziła droga na klasztorny cmentarz⁷⁶. Mimo, że od końca XVII w. kościół łądzki posiadał kryptę, w której chowano zakonników i dobrodziejów klasztoru, powstały za opata Łukomskiego wystrój ostatniego przęsła północnego ramienia transeptu kontynuuje zakonną tradycję tego miejsca akcentując tematykę eschatologiczną w programie polichromii sklepienia i usytuowanym tu ołtarzu św. Urszuli, czczonej w Łądzie m.in. jako patronka dobrej śmierci⁷⁷. Zgodnie z przesłaniem fresków Raedtkego opat Łukomski, gorliwy czciciel Kolońskiej Męczenniczki, jest jednym z tych, którym przy śmierci towarzyszyła jej obecność a następnie asystencja w drodze do wieczności. W tradycji pierwszych opactw cysterskich był zwyczaj, że mnisi udający się do świątyni kilkakrotnie w ciągu dnia na modlitwę pozdrawiali groby opatów zlokalizowane we wschodnim skrzydle krużganków przy wejściu do kościoła⁷⁸. Umieszczenie nagrobka oraz ułożenie postaci Łukomskiego „spoglądającego” w kierunku wchodzących do świątyni od strony klasztoru powoduje, że podążający na modlitwę w chórze zakonnicy każdorazowo mieli wzrokowy kontakt z jego figurą, a sam opat jakby uczestniczył w modlitwach swoich konfratrów.

Szczęśliwa wieczność pod skrzydłem Bożej Opatrzności, w którą po śmierci wkroczył zasłużony opat i mecenas Łądu, stała się głównym przesłaniem programu

o opactwie i kościele w Łądzie”, s. 39-44, przytacza inskrypcje z niezachowanych pomników opatów: Jana Wysockiego (+1560) i Jakuba Goskowskiego (płyta ufundowana w 1560 r.)

⁷⁶ Zob. Wolfgang BRAUNFELS, *Abendländische Klosterbaukunst*, Köln 1985, s. 125; Ewa ŁUŻYŃIECKA, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubiąskie i inne cenobia śląskie*, Wrocław 2002, s. 41.

⁷⁷ Zob. NOWIŃSKI, „Polichromia ...”, s. 165-166.

⁷⁸ Por. DĄBROWSKA, op. cit., s. 1054. W Łądzie na krużgankach przy wejściu do kościoła była pierwotnie ulokowana płyta opata Jana Grzymułtowskiego, zob. GAWARECKI, op. cit., s. 533.

i kompozycji jego nagrobka. Symbolem kresu doczesności jest tu wyobrażenie personifikacji czasu – Chronosa, łamiącego nad leżącą postacią opata łuk⁷⁹. Wyobrażenie Chronosa jako skrzydlatego starca z klepsydrą na głowie odpowiada jego nowożytnej ikonografii⁸⁰. Czas spersonifikowany w takiej postaci pojawił się w Łądzie na klasztornych krążgankach w kompozycjach obrazów Adama Swacha: *Sześć wieków zakonu cystersów* (1714 r.)⁸¹ oraz *Chwała św. Bernarda* (1716 r.) gdzie Chronos rylcem uwiecznia zasługi Doktora Miodopłynnego na jego pomniku⁸². Personifikacje czasu jako Chronosa występowały również w kompozycji dekoracji jubileuszowej obrazującej 600-lecie istnienia łądzkiego opactwa. W nagrobku Łukomskiego postać Chronosa łamiącego łuk wieńczy quasi-architektoniczną kompozycję spływającego miękko pilastra z wolutowym kapitelem (il. 8). Łuk, który łamie czas to – czytelne dla współczesnych – nawiązanie do obyczajowości sarmackiego pogrzebu, podczas którego kruszono oręż jako znak kresu życiowego boju a zarazem tryumfu mocarza śmierci⁸³. W tym przypadku jest to równocześnie, charakterystyczny dla ówczesnej retoryki, koncept nawiązujący do nazwiska i herbowego księżycy opata, w którym zobrazowano symbolicznie kres jego doczesnego istnienia⁸⁴. Łuk w dłoniach Chronosa, wyraźnie oddający kształt litery „C”⁸⁵, należy także rozumieć jako rzymską cyfrę 100. W ten sposób odczytał też znaczenie tego motywu kapucyński kronikarz opisujący nagrobek w 1851 r.: ... *Figura Czas trzymająca w ręku symbol wieku*⁸⁶. Cyfrę „C”, symbol wieku łamany przez Chronosa, należy połączyć z pięcioma analogicznymi cyframi umieszczonymi na powierzchni pilastra. Ich suma daje liczbę 600 i nie ulega wątpliwości, że jest to oryginalny zapis sześciu wieków istnienia łądzkiego opactwa, z których ostatni, szósty wiek objął opackie rządy Łukomskiego. W tym miejscu trzeba powrócić do konceptu jubileuszowej dekoracji z 1745 r., gdzie zastosowano starożytną rachubę czasu systemem siedmiu wieków planetarnych. Oryginalność tego konceptu wraz z komentarzem jubileuszowych kaznodziejów zainspirowała opata Iłowieckiego, który, tworząc program nagrobka, przywołał raz jeszcze rachubę czasu starożytnych dla zilustrowania kresu ziemskiego czasu i początku wieczności swojego

⁷⁹ Na zamiar złamania łuku wskazuje luźno zwisająca z jego zaczepów cięciwa oraz gest rąk i wysiłek na twarzy Chronosa. Mariusz Karpowicz odczytał trzymany przez Chronosa łuk jako węża (sic!), interpretując błędnie program i przesłanie dzieła: ...*stiukowy nagrobek opata Mikołaja Łukomskiego (zm. W 1750) w Łądzie, ma koncept humorystyczny, co się zowie – na słodko śpiącą, leżącą postać opata Chronos rzuca węża trzymającego się zębami za ogon – symbol wieczności. Mimo woli nasuwa się widzowi myśl, jak zabawne będzie obudzenie opata, gdy wąż na nim wylądjuje.* Mariusz KARPOWICZ, „Przemiany mentalności na przykładzie nagrobków XVIII w.”, [w:] id., *Sztuki polskiej drogi dziwne*, Bydgoszcz 1994, s.180.

⁸⁰ Zob. Lieselotte MÖLLER, „Chronos”, [w:] *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, ed. Otto Schmitt, vol. 3, Stuttgart 1954, szp. 753-764.

⁸¹ Kompozycja tego obrazu Swacha, w której każdy z wieków historii uosabia starzec z kosą i klepsydrą, została powtórzona w 1758 r. przez Franciszka Remela na obrazie sztalugowym w kościele cysterskim w Koronowie oraz Andrzeja Radwańskiego w polichromii kościoła w Wąchocku w 1764 r.

⁸² Zob. TYBORROWICZ, op. cit., s. 35-38, 66-69.

⁸³ Złamany łuk wśród innych wanitatywnych symboli końca wszechrzeczy pojawia się obok Chronosa na słynnej rycinie Williama Hogartha *Tail Piece* lub *The Batos* z 1764 r.

⁸⁴ Podobny koncept spotykamy w kompozycji nagrobka bpa Aleksandra Antoniego Fredry w jego kaplicy przy katedrze w Przemyślu. W tym przypadku Jednoróżec z herbu Fredry klęka w pokłonie przed Chronosem, obrazując tym samym kres życia biskupa. Zob. Jakub SITO, *Barokizacja wystroju katedry przemyskiej za rządów biskupa Aleksandra Antoniego Fredry*, Przemyśl 1992, s. 11, 25. Panu prof. Jakubowi Pokorze dziękuję za wskazanie tego motywu.

⁸⁵ Obecnie łuk jest przełamany na środku co nie odpowiada jego pierwotnemu kształtowi, który dokumentują archiwalne fotografie nagrobka, zob. il. 8.

⁸⁶ Zob. *Historia Conventus Landensis...*, s. 29.

wielkiego poprzednika. Przypomnijmy, że w cyklicznym systemie siedmiu wieków planetarnych po szóstym wieku księżycowym następował dedykowany Słońcu wiek siódmy. W symbolicznej kompozycji nagrobka drugiego fundatora Łądu opat Hłowiecki zilustrował wizję końca czasu według rachuby wieków planetarnych zaprezentowaną w jubileuszowym kazaniu przez ks. Augustyna Wyszковского: *Wielcy i święci Autorowie, iako Augustyn, Hieronim, Hilarius, Ireneus twierdzą, że ten świat tylko sześć tysięcy lat stać i trwać będzie [...] Kiedy się te sześć tysięcy lat albo sześć wieków skończą, siódmy wiek zacznie się w niedzielę, kiedy się z Bogiem wszyscy przywitamy, y pierwszy raz Chrystusa Pana obaczemy, iako świat widział [...] Ten siódmy wiek zacznie się in Clara valle [...] et erit in die illa lux magna. Clara vallis, Jasna dolina scrutabor Jerusalem in lucernis [...] bo tam Sol iustitiae Christus, Beatissima, pulchra ut luna, Święci sicut stellae in arundineto obiaśnią*⁸⁷. Złamana cyfra wieku szóstego, będąca w rękach Chronosa również wyobrażeniem księżyca herbowego Łukomskiego, symbolicznie zapowiada koniec wieku Księżyca i początek wieku Słońca, którym będzie sam Chrystus jaśniejący na wieczność w Niebieskim Jeruzalem. W ten oto sposób, kończąc wraz z szóstym wiekiem istnienia opactwa życie doczesne, opat Mikołaj Antoni Łukomski wkroczył w słoneczny wiek siódmy – wieczność. Barokowy koncept podsuwa jeszcze jeden sens łamanej przez Chronosa rzymskiej cyfry 100, która przepołowiona wskazuje na połowę wieku – rok 1750 będący rokiem śmierci Łukomskiego.

Symbolem przejścia z doczesności w wieczność jest w kompozycji nagrobka kotara unoszona nad Łukomskim przez putto. Draperia-kotara zwisająca nad postacią zmarłego w nagrobku to motyw popularny w plastyce sepulkralnej, symbolizujący strefę niebiańską i wieczne zbawienie⁸⁸. Motyw unoszenia czy opuszczania draperii w kompozycjach nagrobków był uważany za symboliczne oddzielenie strefy doczesnej od transcendentnej⁸⁹. I taki sens ma ozdobna zasłona zwisająca na ścianie i unoszona przez putto przy leżącej postaci łudzkiego opata. Obecność putta-dziecka unoszącego zasłonę wieczności wprowadza w kompozycję nagrobka barokowy element kontrastu, dopełniając równocześnie dramaturgiczną akcję rozpoczętą przez starca-Chronosa. Leżący na tumbie opat Łukomski ukazany został w ten sposób pomiędzy dwiema antytetycznymi rzeczywistościami: kończącym się w momencie jego śmierci życiem doczesnym i rozpoczynającym się w tym samym momencie życiem wiecznym. Odnajdujemy tu oryginalną ilustrację obecnego w chrześcijańskiej duchowości przekonania, że godzina śmierci równocześnie *ultima et prima est*⁹⁰.

Kompozycję nagrobka wieńczy kopulasta forma pierzastego skrzydła. To na nim przewieszona jest draperia unoszona przez putto, a skrzydło, wtopione w ścianę, zdaje się wyrastać z przestrzeni, którą przysłania draperia. Płaszczyzna skrzydła rozpięta nad Łukomskim pełni w kompozycji nagrobka funkcję baldachimu wieńcząc jego strukturę. Baldachim, zgodnie z tradycją sięgającą starożytności, jest symbolem nieba i rzeczywistości transcendentnej⁹¹. W przypadku omawianego pomnika symboliczne znaczenie baldachimu

⁸⁷ WYSZKOWSKI, op. cit., s. 17-18.

⁸⁸ Zob. Juliusz CHROŚCICKI, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 152-154.

⁸⁹ Zob. Henriette JACOB, *Idealism and realism. A study of sepulchral symbolism*, Leiden 1954, s. 123.

⁹⁰ Szerzej na temat przygotowania na śmierć i obrzędowości z nią związanych zob. Janusz NOWIŃSKI, „In umbra mortis”, [w:] *Przeraźliwe echo trąby żalostnej...*, s. 36 nn.

⁹¹ Zob. Theodor KLAUSER, „Das Ciborium in der älteren christlichen Buchmalerei“, [w:] *Gesammelte Arbeiten zur Liturgiegeschichte und Kirchengeschichte und Christlichen Archäologie*. Herausgegeben von Ernst Dassman, Münster Westfalen 1974, s. 323-324.

zostało wzbogacone przez tworzącą go formę skrzydła. Ten oryginalny motyw, niespotykany w kompozycjach polskich nagrobków, otrzymał w pomniku Łukomskiego – podobnie jak motyw *Manus Dei* w plastyce romańskiej - doniosłą rolę reprezentowania obecności Boga. Kluczem dla odczytania tego sensu jest treść Psalmu 91(90) odmawianego w zakonnym chórze podczas niedzielnej Kompletu, ostatniej modlitwy *Officium*, interpretowanej w zakonnej tradycji jako *praeparatio ad mortem* - przygotowanie na śmierć. Psalmista zapewnia modlącego się: *Kto się w opiekę oddał Najwyższemu i w cieniu Wszemocnego mieszka, mówi do Pana: „Tyś moją ucieczką i twierdzą, Boże mój, któremu ufam”*. [...] *On sam [Bóg] cię wyzwoli [...] Okryje cię swoimi piórami, / pod Jego skrzydła się schronisz; wierność Jego jest puklerzem i tarczą* (Ps. 91, 1; 4-5)⁹². Motyw chroniącego skrzydła jako symbolu Bożej opieki pojawia się w modlitwie Psalmów wielokrotnie⁹³. Szczęólnego znaczenia w kontekście osoby Łukomskiego nabiera fragment Psalmu 17-go: *Wzywam Cię, bo Ty mnie wysłuchasz, o Boże! Nakłoń ku mnie Twe ucho, usłysz moje słowo. Okaż miłosierdzie Twoje, Zbawco tych, co się chronią przed wrogami pod Twoją prawicę. Strzeż mnie jak źrenicy oka; w cieniu Twych skrzydeł mnie ukryj* (Ps. 17, 8)⁹⁴. Przesłanie tej modlitwy musiało być bliskie łądzkiemu mecenasowi skoro kończący ją wers umieścił jako słowa Chrystusa, pocieszającego św. Barbarę uwięzioną w wieży, na iluzjonistycznym ołtarzu Świętych Dziewic Męczenniczek namalowanym przez Łukasza Raedtkego na ścianie przy ołtarzu św. Urszuli: *Ego sum tecum sub mearum alarum umbram servaberis*⁹⁵. Niosące eschatologiczną nadzieję słowa Chrystusa stanowią ostateczne zamknięcie dramaturgicznej akcji kompozycji nagrobka. Zakończywszy ziemski czas opat Łukomski wkroczył w szczęśliwą wieczność i pozostaje bezpieczny pod skrzydłem Bożej Opatrzności.

Dramaturgiczna kompozycja pomnika Mikołaja Antoniego Łukomskiego nie posiada bezpośrednich wzorów zarówno pod względem formalnym jak i treściowym. Jej charakter, będący klasycznym przykładem barokowego *conchetto*, nawiązuje do teatralnych dzieł nagrobnych Gian Lorenza Berniniego, co pozwala postawić hipotezę o włoskiej proweniencji anonimowego warsztatu, który ją zrealizował. Warsztat ten, najprawdopodobniej sprowadzony ze Śląska, stworzył dzieło, w którym w oryginalny sposób zostały połączone tradycyjne i nowe pomysły plastyczne, ze szczególnym podkreśleniem niearchitektonicznego, rzeźbiarskiego charakteru pilastra pod postacią Chronosa⁹⁶. Dominanta oryginalnego i niepowtarzalnego pomysłu artystycznego wpisuje łądzki nagrobek Łukomskiego w konceptualny nurt polskiej sztuki połowy XVIII w.⁹⁷ Równocześnie postać leżącego opata, motyw jakże już anachroniczny w sepulkralnej plastyce tego czasu, jest najprawdopodobniej ostatnim pod polskim niebem przykładem kontynuacji tradycji nagrobków z figurą leżącą wieku XVI-go i XVII-go.

*Żył Łukomski, wielki i świątobliwy opat Łędzki, i chociaż wygasło pokolenie, które patrzyło na jego czyny i życie, jednak dochowuje się w miłym wspomnieniu przez potomków, szanowna pamięć jego zasług*⁹⁸.

⁹² Tłumaczenie Psalmu wg *Liturgia Godzin*, t. 1, Poznań 2006.

⁹³ Por. Ps. 17(16), 8; Ps. 36(35), 8; Ps. 57(56), 12; Ps. 61(60), 5; Ps. 63(62), 8.

⁹⁴ Tłumaczenie wg *Biblii Tysiąclecia*.

⁹⁵ Tłumaczone jako: Ja jestem z tobą, w cieniu mych skrzydeł będziesz zachowana(y). Nagrobek Łukomskiego znajduje się dokładnie naprzeciw ołtarza-fresku Raedtkego. Zob. NOWIŃSKI, „Polichromia...”, s. 166.

⁹⁶ Na oryginalne ukształtowanie pilastra w nagrobku Łukomskiego zwrócił uwagę Mariusz Karpowicz, dostrzegając w nim swobodę twórczą, pogardę dla artystycznych reguł i kult dla fantazji anonimowego artysty. Zob. Mariusz KARPOWICZ, *Sztuka polska XVIII wieku*, Warszawa 1985, s.167-168.

⁹⁷ Zob. KARPOWICZ, „Przemiany mentalności...”, s. 178-179.

⁹⁸ „Wiadomość historyczna o opactwie i kościele w Łędzie”, s. 27.

The Tomb of abbot Mikołaj Antoni Łukomski in the post-Cistercian church in Łąd nad Wartą

In the northern arm of the transept of the post-Cistercian church in Łąd situated on the River Warta can be found the stuccowork tomb of the famous abbot and patron both of learning and the arts, Mikołaj Antoni Łukomski of the Szelig coat of arms (b. 1672). In 1697 Łukomski was ordained as the 35th abbot of Łąd, regarded at the time as the oldest Cistercian abbey in Poland, when he was 25 years old. In the ambitious abbot's view the ancientness and primacy of the Abbey of Łąd was supposed to find external confirmation in the sumptuous form, grandeur and splendour of the decoration and furnishings of its church and monastery, which were due to celebrate their 600 anniversary in 1745. In order to carry out this idea, the abbot and patron devoted the rest of his life and greater part of the Abbey's income, coordinating personally the programme and artistic level of the works of art funded for Łąd.

Among the numerous forms of patronage initiated by abbot Łukomski, known as the second founder of Łąd Abbey, reference should be made in the first place to the decor and furnishings of the eastern end; i.e.: the apse and transept raised in the final quarter of the 17th century; the frescos of Adam Swach (1711, 1730) and Łukasz Raedtke (1720), the series of carved wooden altars: by Ernest Broger (high and one dedicated to St. Ursula, both dating from 1721), *acanto* from ca. 1730, as well as one of marbled stucco dedicated to St. Christopher (designed by Pompeo Ferrari, 1733). During the years 1714-1722 Łukomski oversaw the extending of the monastery and its adaptation to the Baroque style. The work was directed by Pompeo Ferrari, while the author of the monastery interiors' painted decoration was Swach (i.e. easel paintings and frescos). The *opus magnum* of Łukomski's patronage proved to be the Abbey church's nave, the central composition crowned by a monumental cupola was designed by Ferrari and executed in the years 1728-1730. The same architect was responsible for the two marbled stucco altars situated in this part of the church. Jerzy Wilhelm Neunhertz decorated the cupola with frescoes (1731-1732). In 1734 the church received its organs, these being the work of the Cistercian organ master, Józef Koegler, while in 1735, the pulpit was completed by woodcarvers from the workshop based in Rydzyna. Four grandiose confessionals decorated with the figures of penitents were executed by

woodcarvers from a Silesian workshop. On 21st July 1743 primate Antoni Szembek consecrated the abbey-church dedicated to the Virgin Mary and St. Nicolas at Łąd.

The crowning of the long period of Łukomski's office and patronage is represented by the celebratory, eight-day festivities in 1745 connected with the 600th anniversary of the founding and existence of Łąd Abbey. Ceremonies conducted in the church were accompanied by the monumental decoration of a triumphant arch featuring six columns to symbolise the six centuries of the Abbey's existence. The columns were accompanied by emblematic decorations and personifications of time (Chronos with symbols of the planets, the ordering of which reflected the ancient counting of time based on the system of seven planetary ages). The concluding sixth century of the Moon was dedicated to Łukomski and his lunar coat of arms. The dawning seventh century of the Sun was perceived as an age of fame and brilliance (in point of fact, this was to prove the final century of the Abbey's existence prior to its dissolution in 1819).

Following Łukomski's death on 8th May 1750, the succeeding abbot, Konstanty Howiecki funded his imposing tomb. It depicts the abbot-cum-patron prostrate on the tomb in a pontificate's robes placed beneath a baldachin composed in the shape of a wing and covered in drapery, raised by a putto. Above the lying figure, placed in the capital of a quasi-pilaster decorated with five letters 'C' sits Chronos in the act of breaking an arch, also in the shape of a letter 'C'. This gesture was intended as a metaphor of the ending of Łukomski's life, while the use of the letter 'C' six times over is supposed to represent the six centuries of the Abbey's existence. The breaking of the sixth Roman numeral for 100 tells of the abbot-patron's death in that same. The seventh century into which Łukomski's life entered is fortunate eternity, as symbolised by the wing of Divine Providence (cf.: Ps. 91, 4-5) and the above-mentioned drapery.

The composition of the tomb of abbot Łukomski possesses no immediate prototypes – neither in a formal respect, nor in relation to content. Its character is an example of Baroque *conchetto*, relating to the theatrical tombs conceived by Gian Lorenzo Bernini. Łukomski's tomb monument was almost certainly carried out by artists associated with an Italian stucco workshop brought over to Łąd from Silesia.

Translated by the editors